

KS. GINTER DZIERŻON*

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

e-mail: g.dzierzon@uksw.edu.pl

ORCID 0000-0002-5116-959x

**Sara Menzinger, *Finzioni del diritto medievale*,
Quodlibet srl, Macerata 2023, ss. 345**

W 2023 roku we włoskim wydawnictwie Quodlibet srl opublikowano godną polecenia monografię *Finzioni del diritto medievale*, autorstwa Sary Menzinger poświęconą rozwojowi problematyki fikcji w prawie średniowiecznym.

Rozpoczynając prezentację tej pozycji, pragnę podkreślić, iż jej Autorka ukazała podjęte zagadnienie kompleksowo, co znalazło odzwierciedlenie w kompozycji czterech części opracowania poświęconych różnym aspektom poruszanej tematyki.

W części pierwszej *Il constesto teorico*, składającej się z dwóch rozdziałów, wywody włoskiej mediewistki mają charakter teoretyczny. W rozdziale pierwszym *La dissociazione tra atti e intenzioni nel XII secolo* punktem wyjścia analiz Menzinger stała się myśl Piotra Abelarda zawarta zwłaszcza w jego *Etyce*, dotycząca kwestii wielowymiarowych napięć pomiędzy sferami wewnętrzną oraz zewnętrzną, intencją a działaniem oraz introspekcją a prawem. Według tego średniowiecznego myśliciela sfera wewnętrzna mająca charakter niewidzialny podpada wyłącznie pod kompetencję Boga, a nie człowieka. W związku z tym założeniem Abelard optował za separacją sprawiedliwości Bożej

* **Ks. Ginter Dzierżon**, prof. dr hab., Katedra Historii, Teorii i Norm Ogólnych Prawa Kanonicznego, Wydział Prawa Kanonicznego, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

od sprawiedliwości ludzkiej. Autorka monografii wykazała, iż jego koncept przejęli Rolandus oraz Mistrz Gandolf.

W moim przekonaniu godnymi uwagi czytelnika są treści p. 1.4. *Rapporto tra volontà e azione nei comandamenti secondo le posizioni di Pietro Lombardo e Rolando da Bologna*, w którym obiektem namysłu Menzinger stała się kwestia relacji zachodzącej pomiędzy wolą i działaniem w ujęciu Piotra Lombarda i Rolanda z Bolonii. Zauważyła, iż wywody tych wybitnych autorytetów średniowiecza skupiały się w głównej mierze na problemie sprowadzającym się do pytania: czy istnieje różnica pomiędzy grzechem a pragnieniem niegodziwym, *de facto* działaniem niegodziwym. W tym kontekście badaczka pochyliła się też nad dokonaniem Mistrza Gandolfa z Bolonii, zauważając, że przedmiotem jego szczególnej uwagi stała się kwestia grzechów mimowolnych (*peccati involuntari*), gdyż w dyskursie zawartym w *Sententiae* powrócił on do kluczowego problemu Abelarda, jakim była relacja zachodząca pomiędzy intencją a aktem. Gandolf skłaniał się ku tezie, iż czyny mimowolne należy postrzegać w kategoriach odpowiedzialności. Punktem odniesienia jego analiz stał się fenomen morderstwa oraz jego pragnienia. W swych wywodach bolończyk wyróżnił jedną formę specyficzną, jaką było zabójstwo niematerialne (duchowe). Zdaniem Menzinger figura ta dała początek teorii fikcji, wypracowanej w środowisku bolońskim.

Rozdział II został opatrzony tytułem *L'emancipazione da un'area semantica negativa*. Wprowadzając w swe rozważania, Autorka zauważyła, że poczynając od epoki szkoły z Laon w średniowiecznej doktrynie zaczęto eksponować (na pierwszy rzut oka banalny) związek pomiędzy intencją a fikcją. Spoglądając na zasygnalizowany problem z tej perspektywy, spostrzegła, że dobra intencja mogła motywować i legitymizować odniesienie do fikcji; fikcja z kolei umożliwiała odniesienie do rzeczywistości niewidzialnej.

W omawianym rozdziale celem eksploracji badawczej włoskiej mediewistki stało się poszukiwanie odpowiedzi na dwa nurtujące ją pytania: dlaczego figura fikcji stała się istotnym przedmiotem uwagi w ówczesnej debacie teologicznej; dlaczego w prowadzonej debacie miał miejsce proces uwolnienia od konotacji negatywnej fikcji?

W namyśle nad tym problemem Menzinger najpierw pochyliła się nad kwestią odniesienia intencji do fikcji w debacie teologicznej. Obiektem jej uwagi stały się dokonania szkoły z Laon, a także związki tej szkoły z ówczesnymi ośrodkami angielskimi. Dowiodła, iż przedmiotem szczególnej uwagi jej przedstawicieli stały się takie wątki tematyczne, jak postawy symulacyjne, kamuflaż realnej rzeczywistości lub kłamstwa. Spostrzegła też, że z reguły tematykę tą wiązano z pytaniami o ewentualność pojawienia się sytuacji wyjątkowych, w których miałyby miejsce sakryfikacja prawdy w dobrym celu. Opierając się na badaniach Marcia Colisha i Emily Corran badaczka wyraziła pogląd, iż poczynawszy od Iwona z Chartres († 1116) zaczął się krystalizować koncept fikcji o konotacji pozytywnej. Argumentując, poddała analizie spuściznę św. Augustyna, wskazując, iż w jego dziełach terminy *fictus* i *fictio* nie miały jednoznacznego znaczenia. Spostrzegła, że tylko w jednym miejscu, jakim był komentarz Augustyna do Łk 24, 28 słowo *fictus* miało znaczenie pozytywne, gdyż nie odniósł go on do kłamstwa, ale do prawdy.

W p. 2.3. *La finzione nei sacramenti come assenza di intenzionalità* Menzinger zajęła się problematyką fikcji z perspektywy braku intencji w obszarze sakramentalnym; bardziej precyzyjnie, chodziło o znaczenie fikcji w udzieleniu ważnego sakramentu chrztu bez intencji. Zdaniem badaczki do rozwoju teorii w tej materii w sposób szczególny przyczyniła się pierwsza generacja dekretystów zajmująca się problematyką waloru ignorancji w udzielaniu sakramentów.

Kończąc swe wywody, Autorka monografii zauważyła, iż w średniowieczu miał miejsce pewien proces. Argumentując, nawiązała do Dekretu Gracjana, wskazując, iż w 29 miejscach tego dzieła fikcja miała konotację negatywną; tylko w dwóch przypadkach miała wymiar pozytywny. Niemniej jednak, jej zdaniem, w „Dekrecie” figura fikcji o konotacji negatywnej była bardzo bliska figurze fikcji o konotacji pozytywnej, co znalazło wyraz m.in. w zjawisku odpuszczenia grzechów w odniesieniu do przestępstw mimowolnych, pomimo tego, że *de facto* te zdarzenia nie były zweryfikowane jako nieintencjonalne.

Część drugą Menzinger poświęciła kontekstowi historycznemu poruszanego zagadnienia (*Il contesto storico*). W jej skład wszedł tylko

jeden rozdział III *L'avvio di una nuova stagione del pensiero penalistico europeo: l'omicidio di Thomas Becket*, co w aspekcie metodologicznym z perspektywy struktury prac naukowych trzeba uznać za pewien mankament. W tym wypadku obiektem jej eksploracji badawczej stała się ewolucja średniowiecznej myśli w obszarze prawa karnego, sprokurowana śmiercią Tomasza Becketa. W efekcie, to tragiczne wydarzenie sprowokowało pogłębiony namysł nad walorem intencji w zjawisku zabójstwa, co jak wykazała Menzinger, znalazło wyraz w trzech dekretach papieskich *Sicut dignum* oraz *Mulieres*, autorstwa papieża Aleksandra III oraz *Quante presumptionis*, autorstwa papieża Innocentego III. Według Lotte Kéry i Petera Clarke treści zawarte w *Sicut signum* zapoczątkowały nowy okres w penalistyce europejskiej, znajdujący wyraz w fakcie, iż oprócz kategorii zabójstwa fizycznego, wyodrębniono nową kategorię, jaką było zabójstwo duchowe. Aleksander III w swym ujęciu niemalże zrównał zabójców fizycznych z tymi, którzy partycypowali w tym czynie jedynie intencjonalnie. Papieskie podejście do zagadnienia znalazło odzwierciedlenie w treściach *Glossa ordinaria* w komentarzu Bernarda z Pawii do Dekretu *Sicut signum*. Według Menzinger intensyfikacja debaty w XII i XIII wieku nad znaczeniem prawnym intencji wystąpiła szczególnie w środowiskach francuskich, przykładem czego mogą być doktryny Piotra Brita, Alana z Lille i Piotra Kantora. W jej opinii pogłębiona refleksja nad zagadnieniem fikcji zaowocowała wypracowaniem nowego konceptu, który określiła mianem fikcji kanonów, to znaczy, kanonistycznego konceptu fikcji.

Odrębny passus 3.5. *Uccidere con le intenzioni e uccidere spiritualmente secondo Bernardo di Pavia* odnosi się do dokonania Bernarda z Pawii. Menzinger zauważyła, iż w wywodach włoskiego benedyktyna wyraźnie wybrzmiało rozróżnienie pomiędzy zabójstwem intencjonalnym a zabójstwem duchowym. Wykazała też, iż poglądy Bernarda oddziaływały na środowisko brytyjskie (Ryszard Anglik, kolekcja Brantton, Geoffrey Chaucer).

Treści trzech rozdziałów, stanowiących korpus trzeciej części monografii, są następstwem logicznego wynikania. W tym wypadku Menzinger zajęła się zagadnieniem fikcji w ujęciu kanonistycznym

(*La finzione dei canoni*). W rozdziale czwartym przedmiotem jej wszechstronnego wnikliwego wywodu stało się źródło określane w literaturze przedmiotu jako Glosa W, w którym pojawił się po raz pierwszy kanonistyczny koncept. Już w p. 4.1. *Verso una natura soggettiva: influenze teologiche sulle scuole di diritto civile e canonico* włoska badaczka dopatrzyła się nowego konceptu fikcji, wynikającego, w jej przekonaniu, z odmiennego w stosunku do prawa rzymskiego, chrześcijańskiego podejścia do prawa natury, charakteryzującego się odniesieniem transcendentnym. W jej opinii, gdy idzie o fikcję (co wyraziła we wprowadzeniu do rozdziału) istotne novum tej figury polegało na tym, że z jednej strony uwypuklano brak ciągłości pomiędzy intencją a aktem, z drugiej zaś, eksponowano autonomię sfery wewnętrznej. Według Menzinger, w prowadzonym dyskursie figury fikcji nie ujmowano przedmiotowo, ale podmiotowo, indywidualnie. Wypracowane podejście skutkowało tym, iż czynów mimowolnych nie uznawano za grzechy. Według badaczki od XII wieku w ujęciach koncepcyjnych miał też miejsce proces synchronizacji z moralną kategorią *synderesis*.

W rozdziale piątym *L'impatto della finzione dei canoni in Italia*, włoska mediewistka ukazała oddziaływanie kanonistycznego konceptu fikcji w obszarze włoskim. Pokazała dorobek Jana z Faenzy oraz recepcję typologii, typu: *fictio intentionis* – *fictio operis* autorstwa Pierre de Bloi, a także spuściznę Huguccia z Pizy.

Treści występujące w rozdziale szóstym są kontynuacją zamysłu podjętego w rozdziale poprzednim. Tym razem Menzinger przedstawiła tematykę podobną do tej, którą poruszyła w rozdziale poprzednim, ale w innym środowisku, jakim było ówczesne środowisko anglo-normańskie (*L'impatto della finzione dei canoni sui canonisti anglo-normani*). Już we wprowadzeniu Autorka poczyniła zastrzeżenie, iż w tej części opracowania odniesie się ona także do *Glossa ordinaria*. Argumentując, podkreśliła, iż chociaż zakresowo treści zawarte w tej pozycji nie mieszczą się w ramach wyznaczonych tytułem tego rozdziału, to jednak, w jej przekonaniu, organicznie wpisują się one w rozważaną problematykę fikcji kanonów. Zasadniczo włoska badaczka skupiła uwagę na problematyce recepcji konceptu

fikcji występującego w Glosie W „Summie” Szymona z Bisignano. W drugim passusie 6.2. postawiła problem, pytając: czy fikcja, o której mowa, jest fikcją kanonów, czy fikcją prawa (*fictio iuris o legis*)? Odpowiadając na to pytanie, wyraziła pogląd, że w anglo-normańskiej kanonistyce za *fictio iuris o legis* uznawano figury, które w rzymskim porządku prawnym za takie nie uchodziły (niewolnictwo, adopcja). Przyjętą tezę poparła analizą dwóch kwestii szczegółowych: tematyki fikcji w *Summie* Mistrza Honoriusa oraz zagadnienia modyfikacji konceptu fikcji występującego w Glosie W *Distinctiones Decretorum* Ryszarda Anglika. Na końcu, jak założyła we wstępie, włoska mediewistka zajęła się *Glossa ordinaria*, wskazując, iż Teutonicus odniósł kategorię fikcji wyłącznie do *ius*, a nie do kanonu. W jej opinii, w jego ujęciu nie miała jeszcze miejsca kontaminacja pomiędzy fikcją a domniemaniem. Według Teutonicusa, jak wykazała Menzinger, fikcja z jednej strony nie przysłania prawdy, z drugiej zaś nie wyklucza dowodu przeciwnego. Kończąc swe wywody, Autorka utrzymuje, iż doktryna Ryszarda Anglika w czasie późniejszym oddziaływała na myśl takich autorytetów, jak: Marcin Polak, Guidon z Baisio, Jan D’Andrea, Mikołaj Tedeschi czy Jan z Faenzy.

Część czwarta monografii została poświęcona kwestii wpływu kanonistycznej wizji fikcji na ówczesną wizję cywilistyczną (*L’influenza della visione canonistica sulla prospettiva civilistica*). W rozdziale siódmym Menzinger zajęła się zjawiskiem wzajemnego przenikania domniemania i fikcji w cywilistyce. Wyraziła pogląd, iż od czasów Huguccia z Pizy wystąpiło zjawisko obustronnej wymiany myśli co do kanonistycznego oraz cywilistycznego konceptu fikcji. W jej przekonaniu koncept fikcji był skażony konceptem domniemania. Zwróciła uwagę, iż w refleksji nad *Corpus iuris civilis* niektórzy cywiliści recypowali wypracowane przez kanonistów typologie, przykładem czego była doktryna Azzona, który przejął myśl Ryszarda Anglika oraz Pillio z Medycyny. Szczególną zasługą ostatniego z wymienionych było to, że sklasyfikował teksty justyniańskie według ówczesnych kanonistycznych schematów dotyczących domniemań.

W rozdziale ósmym Menzinger ukazała drogę dynamicznego procesu od konceptu kanonistycznego fikcji do konceptu cywilistycznego

tej figury (*Dalla fictio canonis alla fictio iuris civilis*). Wyartykułowała hipotezę, iż na materię Summy Azzona najprawdopodobniej wpłynęła doktryna Jana Bassiano. W jej przekonaniu teksty Azzona są rezultatem wymiany myśli pomiędzy kanonistami a cywilistami. Popierając tę tezę wykazała, iż Azzon korzystał z *Distinctiones decretorum* Ryszarda Anglika oraz myśli Wawrzyńca Hiszpana i Godfryda z Trani.

Nie ulega wątpliwości, iż zaprezentowana pozycja jest cennym wkładem w rozwoju badań na dokonaniach kanonistyki i cywilistyki średniowiecznej. Podjęta przez Sarę Menzinger problematyka wymagała od Autorki z jednej strony zebrania szerokiego spektrum średniowiecznych źródeł, z drugiej zaś posiłkowania się dokonaniem mediewistów, co znalazło odzwierciedlenie w bogatym opisie bibliograficznym źródeł i opracowań. Pragnę podkreślić, iż Menzinger przedstawiła interesującą ją tematykę wnikliwie i wieloaspektowo, o czym świadczą treści ośmiu rozdziałów. Taki zamysł zmierzał zapewne do pokazania odbiorcy integralnego obrazu analizowanego zagadnienia. Uważam jednak, iż Autorka nie do końca zrealizowała zamierzony cel badawczy. Prezentowana monografia bowiem w uważnym czytelniku budzi pewien niedosyt, gdyż występuje w niej brak podsumowań poszczególnych rozdziałów oraz zakończenia.